

Zwierzę bez domu, jak możemy pomóc?



Autor: FOT. ARCH. SCHRONISKO

DLA ZWIERZĄT W KORABIEWICACH

Bezdomność zwierząt jest jednym z problemów współczesnego świata, choć jak pokazuje przykład Holandii, problem możliwy do wyeliminowania. Jaką rolę możemy odegrać w poprawie losu bezpańskich czworonogów?

Według danych Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii na Mazowszu działają obecnie 23 schroniska dla zwierząt. Pod ich opieką jest ponad 13 tys. zwierząt, z czego blisko 11 tys. to psy, a ponad 2,5 tys. – koty. Do tego dodajmy jeszcze setki czworonożnych podopiecznych organizacji społecznych, które także angażują się w pomoc bezdomnym zwierzętom. Potrzebujących pomocy futrzaków jest sporo, a liczby te nadal rosną.

Nie tylko psy i koty

Pod opieką schroniska w Korabiewicach (pow. żyrardowski) znajduje się obecnie około 350 zwierząt. Najwięcej zgłoszeń o bezdomnych zwierzętach przypada na wiosnę i lato.

Karolina Wiewiórkowska, kierownik korabiewickiego ośrodka przyznaje: – Ostatnio, przyjeżdża do nas bardzo dużo kotek z maluchami. Patrząc tylko na tę sytuację, możemy stwierdzić, że świadomość ludzi o kastracji i sterylizacji nie jest taka, jak byśmy chcieli. Czeka nas praca u podstaw.

Schroniska dla zwierząt kojarzą nam się zazwyczaj z adopcją psów i kotów, jednak są też takie miejsca jak w Korabiewicach działające w ramach Fundacji Viva

Fundacja Międzynarodowy Ruch na Rzecz Zwierząt – Viva!1, które zapewnia schronienie także koniom, kozom, krowom, lisom, owcom, świnom czy jenotom.

- Dużym zainteresowaniem odwiedzających podczas organizowanych przez nas Dni Otwartych cieszą się świnię, bo są naprawdę duże. U nas ryją, bawią się, biegają, chrupkają, są wesołe a nie szykowane na ubój – mówi Katarzyna Lipińska-Mastalerz, na co dzień zajmująca się podopiecznymi fundacji. Te „niecodzienne” zwierzęta, można adoptować wirtualnie i wspierać ich utrzymanie drobnymi wpłatami.

Co zamiast adopcji?

Inną formą pomocy są domy tymczasowe.

- W ramach domu tymczasowego osoby prywatne zobowiązują się do sprawowania pieczy nad psem lub kotem do czasu znalezienia jego opiekuna albo nowego domu. W czasie pobytu zwierzęcia w domu tymczasowym, my jako stowarzyszenie, pokrywamy wszystkie koszty jego pobytu: wyżywienia, leczenia weterynaryjnego czy też behawiorysty, jeśli zajdzie taka potrzeba. Zapewniamy także wszelkie niezbędne akcesoria, np. podkłady, obroże, smycze, zabawki – mówi Katarzyna Borowa-Szwarc ze Stowarzyszenia Bezdomniaki Żabiowolskie.

Stowarzyszenie działa na terenie gminy Żabia Wola (powiat grodziski) i jest małą organizacją wolontariacką. Każdy z jej członków pracuje na co dzień zawodowo, a po pracy oraz w weekendy zajmuje się potrzebującymi zwierzętami. Stowarzyszenie działa na bazie domów tymczasowych.

- Funkcjonuje to tak, że dostajemy od gminy lub mieszkańców informację o zwierzęciu w potrzebie, to jest błąkającym się psie lub kocie. Jedziemy na miejsce, sprawdzamy, czy zwierzę ma czip. Jeśli nie ma właściciela, to ogłaszamy na naszej stronie i różnych forach lokalnych informację o danym czworonogu i pilnie poszukujemy mu domu tymczasowego – mówi Katarzyna Borowa-Szwarc.

Jaką zaletę mają domy tymczasowe?

- Dają to, co najważniejsze, czyli opiekę i miłość. Zwierzęta przebywające w domach tymczasowych są lepiej zaopiekowane, bo nie przeżywają traumy schroniskowej. Mieszkają w domach, przebywają z ludźmi, często też z innymi zwierzętami. Dzięki temu, że zwierzę przebywa w warunkach domowych, a nie w schronisku, jesteśmy w stanie lepiej dopasować nowy dom do temperamentu i potrzeb zwierzęcia, a także przekazać adoptującemu więcej istotnych informacji o czworonogu – wyjaśnia Katarzyna Borowa-Szwarc.

Ideę domów tymczasowych zachwala także Karolina Wiewórkowska ze schroniska w Korabiewicach.

- W przypadku bezdomnych zwierząt kontakt z człowiekiem jest kluczowy. Nie warto oceniać psa tylko po tym, jak zachowuje się w schroniskowym boksie.

Praca na okrągło

Zajęć w schronisku nigdy nie brakuje, dlatego przyda się każda para rąk. W placówce w Korabiewicach większość pracowników to kobiety.

- Praca jest ciężka pod względem psychicznym. Bierzymy na siebie bardzo dużą odpowiedzialność. Trudne są dla nas sytuacje, kiedy musimy żegnać się ze zwierzętami. Przeżywamy z nimi ich dramaty – opowiada Katarzyna Lipińska-Mastalerz. – Poza aspektem emocjonalnym jest również ten prozaiczny, to ciężka fizyczna praca.

Nieocenionym wsparciem dla schronisk są wolontariusze. Zajmują się oni szukaniem domów dla

podopiecznych schroniska i wyprawianiem psów, pomagają w organizacji dni otwartych, wydarzeń czy wyjazdów ze zwierzętami do lecznic.

– Są też i tacy wolontariusze, którzy mają duże doświadczenie ze zwierzętami i specjalizują się np. w opiece nad psami po przejściach. Nie jest u nas niczym dziwnym wolontariuszka siedząca jedną, dwie godziny w boksie osuwająca psa. To też jest praca i to naprawdę szalenie ważna – dodaje Karolina Wiewiórkowska.

Finansowe zaopatrzenie

Zapewnienie pokarmu, leczenia, opieki weterynaryjnej, nieprzewidziane naprawy, opłaty za rachunki generują duże koszty. Lista wydatków i potrzeb jest długa. Jednak jak podkreślają wszystkie nasze rozmówczynie, ich organizacje chcą nie tylko przyjmować pomoc, ale też dawać dużo od siebie.

– Edukujemy, organizujemy imprezy, które mają wspierać naszych podopiecznych. Ostatnio zorganizowaliśmy bieg charytatywny, na który zapisało się około 200 osób. Dla tych, którzy nie mogli z nami pójść, przygotowaliśmy bieg wirtualny. Zebrane środki przeznaczyliśmy na zakup karmy dla psów – mówi Katarzyna Lipińska-Mastalerz.

Stowarzyszenie Bezdomniaki Żabiwolskie utrzymuje się zaś wyłącznie z darowizn, w tym przekazanych w ramach 1,5% podatku, a także ze zbiórek w mediach społecznościowych.

– Nie chcemy tylko wyciągać ręki po pieniądze. Uczestniczymy w różnych imprezach gminnych, a sami organizujemy pikniki charytatywne, które odwiedzają setki gości. Wolontariusze przygotowują pyszne jedzenie oraz atrakcje, np. pokazy dronów, czy występy artystyczne. Cały dochód z imprez przeznaczamy na naszą działalność – dodaje Katarzyna Borowa-Szwarc.

Samorząd Mazowska dla zwierząt

Program „Mazowsze dla zwierząt” wspiera gminy w walce z bezdomnością zwierząt. Jego celem jest m.in. zmniejszenie niekontrolowanego ich rozmnażania się. W tym roku samorząd Mazowska wsparł blisko 250 placówek kwotą blisko 4 mln zł.

Aktywni seniorzy

Seniorzy wolontariusze w schroniskach to prawdziwe skarby! Praca ta sprawia, że czują się potrzebni, a zwierzęta mają wsparcie i troskę, której potrzebują. O innych aktywnościach dla seniorów piszemy także w artykule na str. 8.

Adopcja psa ze schroniska

1. Zastanów się, jaki tryb życia prowadzisz? Czy możesz odpowiednio zadbać o potrzeby pupila?
2. Umów się na spacer przedadopcyjny.
3. Wypełnij ankietę.
4. Porozmawiaj z pracownikiem schroniska.
5. Jeśli decyzja jest pozytywna, poczekaj na odprawę weterynaryjną i wydanie karty przejęcia psiaka.
6. Podpisz umowę adopcyjną.

Starsze psy mają mniejsze szanse na adopcję. Związane jest to m.in. z obawą przed kosztami leczenia, ich nieznaną przeszłością czy obawą przed szybkim rozstaniem. Jednak jak pokazują historie naszych bohaterów, jest wiele przykładów, gdzie wzięcie zwierzęcia z marnymi rokowaniami okazało się dobrym wyborem. Przy człowieku zwierzęta te przeżyły dłużej niż pierwotnie zakładano.

Rafał Rajkowski, wicemarszałek województwa mazowieckiego (klub KO)

– Zwierzęta domowe wymagają troski i opieki ze strony ludzi. Powinniśmy zapobiegać ich bezdomności i pomagać tym, które zostały bez opiekuna. Stąd nasz program „Mazowsze dla zwierząt” skierowany do mazowieckich gmin. Będą one mogły pozyskać środki m.in. na czipowanie czworonogów, ich sterylizację czy akcje edukacyjne skierowane do mieszkańców.

Optymalny spacer dla psa, który pozwala mu się wyciszyć trwa około godziny. Podczas jednej wizyty w schronisku wolontariusz nie jest w stanie wyprowadzić wielu psów. Im więcej wolontariuszy, tym więcej czworonogów zadowolonych ze spacerów.



FOT. ARCH. SCHRONISKO DLA ZWIERZĄT W KORABIEWICACH

Osoby zajmujące się bezdomnymi zwierzętami są bardzo zaangażowane w swoją pracę.



FOT. ARCH. SCHRONISKO DLA ZWIERZĄT W KORABIEWICACH

Osoby zajmujące się bezdomnymi zwierzętami organizują różne akcje, aby jak najwięcej podopiecznych znalazło swój nowy dom.



FOT. ARCH. STOWARZYSZENIE „BEZDOMNIAKI ŻABIOWOLSKIE”



FOT. ARCH. SCHRONISKO DLA ZWIERZĄT W KORABIEWICACH

Edukowanie, jak się opiekować zwierzętami, warto zacząć już od najmłodszych lat

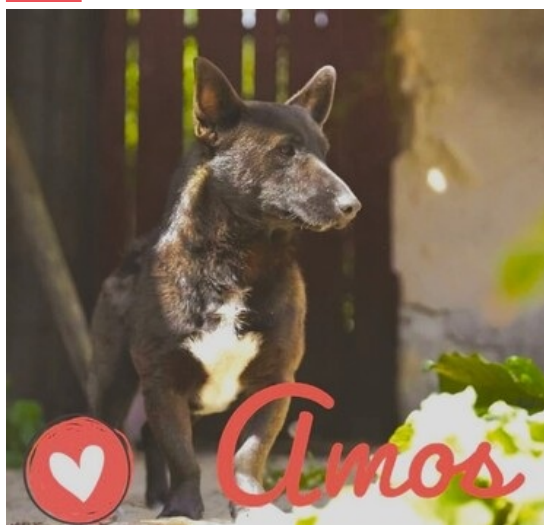


FOT. ARCH. STOWARZYSZENIE „BEZDOMNIAKI ŻABIOWOLSKIE”



Arch. UMWM

Amor



FOT. ARCH. STOWARZYSZENIE „BEZDOMNIAKI ŻABIOWOLSKIE”

Carlos



FOT. ARCH. STOWARZYSZENIE „BEZDOMNIAKI ŻABIOWOLSKIE”

Skipper



FOT. ARCH. STOWARZYSZENIE „BEZDOMNIAKI ŻABIOWOLSKIE”

Neck



FOT. ARCH. STOWARZYSZENIE „BEZDOMNIAKI ŻABIOWOLSKIE”

Włóczykij



FOT. ARCH. STOWARZYSZENIE „BEZDOMNIAKI ŻABIOWOLSKIE”

